Nᴇʀ 105

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie w Piątek dnia 31 Sierpnia v. s. 1823 Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Wilno.

Wczora, we czwartek, dnia 30 sierpnia, jako w dniu uroczystym Wysokich Imienin Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, Nayłaskawiey panującego ALEXANDRA Igo, zrana we wszystkich kościołach, odprawiło się nabożeństwo i modły, o długi wiek i szczęśliwe panowanie dla Jego Cesarskiey Mości i całego Nayjaśnieyszego Domu, i śpiewane było *Te Deum Laudamus*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Królestwo Polskie.

*Warszawa dnia 2 września.*

(z *Gazety Warszawskiey*.)

Życie Mężów, piastujących znakomite w kraju dostoynosci, nie może bydź dla żadnego z rodaków obojętném; ale naywięcey obchodzi życie tych, ktorzy dla swych przymiotów stają się u współżyjących przedmiotem powszechnego szacunku. Strata tego rodzaju przestaje bydź pospolitą, i staje się publiczną.

Do takich to strat należy bez wątpienia ś. p. Szczepan *Hołowczyc*, Arcy-biskup warszawski, Prymas i Senator Królestwa Polskiego, zmarły na dniu 27 sierpnia r. b. w roku życia swego 83. Urodzony w Litwie, z familii szlachetney i oddawna w kraju zasłużoney, przepędził młodość swoję naprzód na naukach w szkołach wileńskich, poczém obrawszy sobie stan duchowny, zostawał czas niejaki w Zgromadzeniu XX. Jezuitów, a następnie w Seminaryum warszawskiem XX. Misyonarzy odbył nauki duchowne, i otrzymał święcenia kapłańskie. Potém zaymował się obowiązkami pasterza dusz ludzkich, a dawszy się poznać z swych talentów i przymiotów, użyty był naprzód przez Prymasa *Podoskiego* do jego boku, daley zaś pracował przy biskupie *Młodziejowskim*, Kanclerzu Wielkim Koronnym. W chęci wyższego udoskonalenia się, udał się do *Krakowa*, gdzie w akademii tameczney przykładał się do nauk i otrzymał stopień akademicki, a nie przestając jeszcze na tém, zwiedził pod względem naukowym obce kraje, mianowicie zaś Niemcy, Anglią Francyą i Włochy, których krajów stolice szczególniey baczność jego zwracały, na co poświęcił przypadłą na siebie część rodzinnego majątku.

Wróciwszy do kraju ściągnął na siebie uwagę Xięcia Michała *Poniatowskiego*, wówczas Biskupa Płockiego, a późniey Prymasa Królestwa, i od tego przyzwany, zostawał przy jego boku ciągle przez lat dwadzieścia dwa, pełniąc rozmaite obowiązki, które ze względu na stosunki tego tak znakomitego dygnitarza, nie mogły nie bydź wielkiey wagi. W nagrodę swojego poświęcenia się nadaną miał sobie kanonią warszawską, późniey zaś otrzymał kanonią w katedrze krakowskiey, i prelaturę dziekanią w kolegiacie kieleckiey.

Po podziale kraju, który poprzedziła śmierć Prymasa *Poniatowskiego*, zaymował się w cichości obowiązkami swojego stanu. Przestając zawsze na mierności nie szukał sposobów wyniesienia się na wyższe stopnie. W roku dopiero 1818 Nayjaśnieyszy Pan, oceniając przymioty ś. p. *Hołowczyca*, wyniósł go na Biskupa Sandomierskiego, a wkrótce potém, bo w rok, zaraz na pierwszą w Hierarchii kościelney dostoyność, Arcy-biskupa warszawskiego, Prymasa i Senatora Królestwa. Swieżo tkwi jeszcze w naszey pamięci sposób, w jakim sprawował obowiązek swojego urzędu. Ciągła zawsze gorliwość, otwartość w działaniach, chęć, aby ile można dopomagać każdemu a nie szkodzić nikomu, łagodne i prawdziwie oycowskie obchodzenie się z niższymi; oto są wierne rysy postępowania ś. p. Prymasa *Hołowczyca*.

Mamyż mówić o innych cnotach, zdobiących całe jego życie, które wszystkich znajomych zniewalały ku niemu i obracały w ścisłych przyjaciół, a których cnot sam odgłos, nieznajomych nawet, różnego stanu i wyznania, czynił jego wielbicielami? o jego bogoboyności i czułości na ludzkość cierpiącą, uprzeymości w pożyciu, stałości w przyjaźni? Chcąc rozbierać to wszystko, trzebaby całe życie zmarłego pod każdym z tych względów osobna przechodzić. Nieograniczone poszanowanie, jakie za życia odbierał, troskliwość z jaką każdy dowiadywał się o jego zdrowiu, ilekroć to było na szwank wystawione, żal wreszcie powszechny po jego zgonie, czynią wszelkie w tey mierze dowodzenia bezpotrzebnemi.

Ale nie samo tylko dopełnienie obowiązków powołania, stanowi zalety ś. p. Prymasa *Hołowczyca*. W zawodzie świeckim położył on także nie małe zasługi, już to będąc członkiem towarzystwa elementarnego w dawney kommissyi edukacyyney, już gdy w teyże kommissyi sprawował ważne obowiązki organizatora i wizytatora jeneralnego szkół krajowych, które wielokrotnie w różnych częściach kraju z pożytkiem zwiedzał; nakoniec po wyniesieniu siebie na wyższe dostoyności, zasiadając w Senacie i w Kommissyi rządowey wyznań religiynych i oświecenia publicznego, a jako prezydujący w sekcyi duchowney rzymsko-katolickiey, którym to obowiązkom, acz tyle mozolnym, mimo przeciwne rady przyjaciół, o zdrowie jego troskliwych naywiększą część czasu poświęcał. Przydać do tego można i obowiązek prezesa towarzystwa dobroczynności warszawskiego, który nań niedawno rzeczone towarzystwo włożyło, a od którego mimo tylu zatrudnień wymówić się nie starał.

Wspomnieliśmy na początku o przywiązaniu, jakie miał do nauk ś. p. Prymas *Hołowczyc*. Przywiązania tego nie zmieniły, ani wiek ani zatrudnienia. Dowodzi to naylepiey szacowny zbiór xiążek, składających jego bibliotekę, który właśnie w tym roku poświęcił użytkowi publicznemu, darowawszy go Towarzystwu Królewsko-warszawskiemu przyjaciół nauk. Jako biegły w naukach wyższych, szacował uczonych, i w obcowaniu z nimi znaydował przyjemność. Towarzystwo Królewsko-warszawskie przyjaciół nauk, ceniąc jego światło, wybrało go przed dwoma laty na swojego członka.

Tyle obowiązków ważnych i z trudami połączonych nie mogło nie mieć wpływu na siły fizyczne, samym już wiekiem osłabione, ś. p. Prymasa *Hołowczyca*. W ostatnich mianowicie dwóch latach kilkakrotnie podpadał niebezpiecznym słabościom i czuł zbliżający się kres dni swoich, który często znajomym przepowiadał, a nawet w części czynił do niego przygotowania.

Nadspodziewanie wreszcie dnia 25 sierpnia r. b, dotknięty podobnie jak dawniey napadem apoplektycznym, gdy choroba wzmagała się coraz bardziey, poczynił wszelkie potrzebne na wypadek śmierci rozporządzenia i opatrzony śś. Sakramentami z przykładną pobożnością na dzień trzeci, to jest: dnia 27 sierpnia r. b. po godzinie siódmey wieczorem przeniósł się do wieczności, zostawiwszy w nieukojonym żalu rodzinę, a mianowicie nayblizszego z niey rodzonego synowca Jerzego *Hołowczyca*, byłego Sędziego Gubernii Mohilewskiey, właśnie pod ten smutny moment przy nim bawiącego, oraz córkę tegoż, a swoję wnuczkę, nieletnią Zofiją *Hołowczycównę*, nie mniey całe duchowieństwo krajowe i licznych przyjaciół.

---

### Francya.

*Paryż, dnia 19 sierpnia*
(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Xiążę *Cumberland*, bawiący w naszey stolicy, był onegday na obiedzie u Króla Jmci.

Pan Karol *Stuart*, poseł angielski przy dworze naszym, dał d. 16 b. m. wielki obiad dla tegoż Xięcia, Brata swojego Monarchy. Znaydowali się na tym obiedzie Ministrowie francuzcy, Xiążę *Esterhazy*, tudzież Posłowie i Pełnomocni ministrowie innych mocarstw. Dnia 20 b. m. dany będzie wielki obiad dyplomatyczny u Margrabiego *Alfieri*, posła sardyńskiego.

Dnia 25 b. m. miasto *Bordeaux* w sali wielkiego teatru wyda świetny bal dla Xiężny *Angouleme*.

Minister potęgi morskiey miewa teraz częste wysłuchania u Monarchy.

Przy rozdaniu nagród za naylepsze rozprawy filozoficzne, tudzież tłumaczenia w prozie i wierszu z łacińskiego i greckiego, miał mowę biskup hermopolitański *Fraisynous*, wielki mistrz uniwersytetu. Pomiędzy innemi rzekł co następujące: „Mości Panowie! Zwracając mòy wzrok na liczną i zacną młodzież, zebraną w tych murach ze wszystkich okolic Francyi; nie mogę przemódz na sobie, abym nie rzekł do tych, co równie jak ja mają sobie poruczone wychowanie publiczne. Oto są powstające pokolenia, przeznaczone do zastąpienia pokoleń przez czas zebranych; oto są ci, zpomiędzy których Opatrzność ma kiedyś wybrać kapłanów naszych ołtarzy, dowódców naszego woyska, sąsiadów, mowców politycznych, ludzi stanu, poradzców Królów naszych. Tak jest, mamy niejako przed naszemi oczyma przyszłość Francyi; co jeżeli tak jest, jakże ważne są nasze obowiązki, jak trudne i delikatne: nam bowiem religia i oyczyzna powierzyła naydroższe swoje nadzieje. Od stu lat, Mości Panowie, bardzo wiele pisano o sztuce wychowania i kształcenia młodzieży; lecz przyznać potrzeba, iż główny błąd wcisnął się w znaczną liczbę pism w tym przedmiocie: uważano bowiem instrukcyą za wszystko, a edukacyą za nic prawie; sądzono, iż dosyć się czyni dla człowieka, dla rodziny jego, dla całey społeczności, gdy się młodzież ćwiczy w językach starożytnych i nowoczesnych, w matematyce, naukach przyrodzonych i sztukach nadobnych: nie zrozumiano, iż nie dość jest kształcić umysł, jeżeli w tymże czasie woli nie wzmacniamy; nie poymowano, że umiejętności nie są cnotą: że pomimo nayobszerniejszych wiadomości umysł zdobiących, serce mogło zatrzymać wszystkie swoje krewkości; i że naypierwszym celem powinno bydź, uzbroić wcześnie młodzież przeciw występkom i namiętnościom burzliwym. Błąd, którym wytknął, nie uwiodł zaiste ani Fenelona, co trudniąc się wychowaniem Xięcia Burgundyi, okazał się wzorem nauczycieli, pracując nad ukształceniem Telemaka chrześciańina; ani Rollina, co w swoich dziełach tak dokładnie szedł za wielkimi pisarzami wielkiego wieku; każde zgromadzenie nauczające powinno sławę swoję zakładać na postępowaniu ich torem i t. d.

Nigdy jeszcze (piszą nasze dzienniki) teatra w Paryżu nie były tak puste, jak teraz. Dyrektorowie ich są w wielkim kłopocie. Zkądże pochodzi ta obojętność na zabawę teatralną? Ta raptowna oziębłość publiczności? Czy temu winny dyrekcye? lecz dają naylepsze sztuki dawne i nowe. Czy się gust odmienił? Czy ten rodzay rozrywki utracił swoje powaby?

Taż gazeta umieściła pod d. 20 sierpnia: rapport marszałka Xięcia *Reggio* przesłany ministrowi woyny z Madrytu d. 13 sierpnia: „Jenerał porucznik Hrabia *Bourcke* zawiadomił mię, że działa sprowadzone z Ferrolu znaydują się już na bateryach, i że dnia 6 b. m. miały bydź gotowe do strzelania do Korunny. Ten jenerał przedsięwziął wezwać jeszcze raz tę twierdzę do poddania się, nim rozpocznie strzelanie, które nastąpi zaraz po powrócie gońca rozeymowego, jeżeli rząd twierdzy da odmówną odpowiedź. Jenerałowie *Morillo* i *Larochejacquelin*, rozproszywszy oddziały konstytucyjne pod sprawą *Palarea* i *Rosello*, gubernatora Orensy, weszli do Vigo, gdzie znalezli znaczną ilość dział i potrzeb wojennych. Jenerał *Bourcke* dowiedział się o tem dopiero d. 5 b. m., poprzednio atoli doniesiono mu, że *Wilson* i *Quiroga* przybywszy do Vigo, w zamiarze burzenia prowincyi Trix, odpłynęli ztamtąd nazajurz. Aby nie zostawić nieprzyjacielowi czasu do zebrania sił rozproszonych, jenerałowie *Morillo* i *Larochejacquelin* posuwają się ku *Bayonna*, małey twierdzy nadmorskiey, przy zachodnim brzegu Galicyi; która, jak się zdaje, nie będzie większego czyniła oporu, jak twierdza Vigo. Ztamtąd udadzą się do Tui. Każdy pochod jest powodem zbiegowstwa w woysku rewolucyonistów. Jenerał *Bourcke* postanowił wyprawić jenerała *Marquerie* z brygadą przez *Lugo*, *S. Martin de Quiroga* i *la Puebla de Sana Bria*, zkąd się zwróci ku *Orense*; tym sposobem nieprzyjaciel znaydzie się między dwóma woyskami i nie będzie mógł powrócić do Kastylii. Po czem jenerał *Marquerie* powróci do Ferrol z 35 pólkiem, mającym stanowić załogę tego miasta. Kapitan jeneralny starey Kastylii, Karol *O' Donnel*, donosi, iż 72 wieśniaków rojalistowskich z *Viller de Ciervos*, uderzyło w okolicy tey wsi na 42 żołnierzy jazdy konstytucyonistów, będących pod sprawą brata *Empecynado*. Pomimo oporu zabrali 36 z orężem i końmi, dwóch zabili, a dowódca z trzema innymi schronił się do Portugalii, gdzie ich przytrzymano i do Walladolid zaprowadzono." Podpisano: Marszałek *Oudinot*, Xiąże *Reggio*.

*Paryż dnia 20 sierpnia.*
(*z Gazety Warszawskiey.*)

*Monsieur* odprawił wczora przegląd 9000 woyska na polu marsowém, w towarzystwie Xiężny *Berry* i Xięcia *Kumberland*.

Wczorayszy dziennik *Gwiazda* donosi, na zasadzie listu z *Madrytu* pod d. 14 b. m., iż brak żywności i rozterki wzmagają się w *Kadyxie* i na wyspie *Leon*, i że na okręcie, który chciał wymknąć się z *Kadyxu*, a który flota francuzka zabrała, znaydował się jeden z nayzapaleńszych rewolucyonistów, nazwiskiem *Cabrera* i *Navares*, były prefekt w *Soria* i *Catalayud*, z wielu listami bardzo ważnemi.

Fregata francuzka *la Themis*, oraz zabrany bryg wojenny hiszpański *el Vegador* i 2 szalupy kanonierskie, wypłynęły z *Ferrolu*, dla uzupełnienia eskadry, trzymającey *Korunnę* w zamknięciu.

Po ucieczce *Quirogi* (pisze dziennik *Gwiazda*), jenerał *Novella*, który po nim objął dowództwo woyska, wyprawił posłańca rozeymowego do jenerała *Bourke*, z oświadczeniem, iż podpisze podaną mu kilku dniami pierwiey kapitulacyą *Korunny*. Z gniewem jednak odrzucono tę propozycyą, z powodu, iż się stan rzeczy odmienił, i że obłężeni haniebnie sobie postąpili, strzelając do pierwszego posłańca rozeymowego. *Novella*, obawiając się przypuszczenia szturmu do twierdzy, prosił potem o pozwolenie wysłania półkownika do jenerała *Morillo*, dla zasiągnienia jego zdania. Ze zaś nie może zachodzić żadna wątpliwość względem odpowiedzi Hrabiego *Kartageny*, wkrótce więc spodziewać się wypada poddania twierdzy.

Dziennik wychodzący w *Tuluzie* donosi z okolic *Urgelu* pod d. 8 b. m., iż podług twierdze-

nia zbiegów woyskowych, przybywających codzień do obozu francuzkiego, nie daje się jeszcze czuć niedostatek żywności w tey twierdzy, lecz butelka wina kosztuje już 3 franki. Dowódca każe śpiesznie robić ukryte przechody naokoło szańców twierdzowych. Niekiedy rzucają z twierdzy bomby do miasta, które czasem znaczne szkody zrządzają.

Dzisieyszy *Monitor* zawiera co następuje: „Dowiadujemy się z *Bajonny*, iż wszelkie przysposobienia do oblężenia *Pampeluny* ukończono, i oblężenie zacznie się d. 25 b. m., jako w uroczystość *ś. Ludwika*. Listy z portu *Santa Maria* pod d. 10 b. m. donoszą, iż wiadomość o poddaniu się *Ballasterosa* przyjęto w *Kadyxie* tak, jak się można było spodziewać, i wierni słudzy Króla powzięli ztąd niepłonną nadzieję, a trwoga liberalistów jest powszechną. Ludzie, przychylni temu stronnictwu, mówią głośno o niepodobieństwie dłuższego odporu, i potrzebie zawarcia układu; nie wątpią oraz, iż po przybyciu Xięcia *Angouleme*, podane będą propozycye. Oficerowie z 4go korpusu woyska donoszą pod d. 14 b. m., iż *Milans* chce się zwrócić ku *Urgelowi*; lecz go ścigają jenerałowie *Tromelin* i *Eroles*, a marszałek, Xiążę *Conegliano*, ma znowu przenieść główną kwaterę do *Manresa*.“ Dziennik *Biała Chorągiew* przydaje, iż 120 dział będzie użytych do oblężenia *Pampeluny*, i że dowódca tey twierdzy, nazwiskiem *Salvador*, jest bratem ministra woyny, który za przybyciem Króla do *Kadyxu*, odebrał tam sobie życie.

List prywatny z *Urgelu*, pisany d. 11 b. m. o godzinie 4tey po południu, zapewnia, iż w tym dniu odebrano tam wiadomość o poddaniu się jenerała *Manzo* Rejencyi, co miało nastąpić d. 6 b. m. w *Villafranca*, i dywizya tego jenerała, złożona z 2ch batalionów i półku jazdy *del Principe*, przeszła już do woyska francuzkiego.

Nadzwyczayny goniec przywiozł tu wiadomości z *Madrytu* pod d. 15 b. m. Rozeszła się tam pogłoska, iż *Zayas* kapitulował, a *Kartagena* bramy swoje otworzyła; mówiono także, iż woysko hiszpańskie w *Estremadurze*, pod dowództwem jenerała *Casteldorias*, postanowiło póyść za przykładem *Ballasterosa*. Z drugiey strony jenerał rojalistów *O'Donnel* wszedł do *Zamora*, i ciągnie ku *Ciudad-Rodrigo*, gdzie dowódca chce rozpocząć układy. Stany w *Kadyxie* zostały rozpuszczone, a na ich mieysce ustanowiono kommissyą, jak było w *Lisbonie*. Deputowani *Marao*, *Saltra*, *Texeiro*, i były minister *Navaro*, udali się do *Alicante*. W *Andujar* było takie mnóstwo ludzi, ze wszystkich części *Andaluzyi*, podczas wjazdu Xięcia *Angouleme*, iż lubo to miasto ma przeszło 4000 domów, a każdy obywatel zaymuje sam swóy dom dosyć obszerny, urzędnicy jednak z *Jaen* i kilku innych miast, nie mogli znaleść mieszkania, i dla tego musieli przepędzić niejaki czas pod gołém niebem. Ostatnie wiadomości o podróży Xięcia *Angouleme*, odebrano w *Madrycie* z *Ecija*, o trzy dni drogi od portu *Santa Maria*; wszędzie przyymowany był z oznakami naywiększey radości.

Król Jmć wyniosł Panów *Caux*, *Orsay*, *Quiot* i *Sabran* na stopień jenerałów poruczników, a Hrabiego *Partonneaux*, jenerała porucznika, zaszczycił wielkim krzyżem legii honorowey.

Jeden z tuteyszych dzienników umieścił list z *Perpignan* pod d. 13 b. m., iż odtąd, jak Baron *Eroles* wzmocnił korpus pod *Urgelem*, związki tey twierdzy z krajem są trudnieysze. Osada codzień czyni wycieczki, i codzień przywożą ranionych do szpitalów w *Puycerda* i *Mont-Louis*. Od kilku dni rozeszła się pogłoska, iż osadzie braknie potrzeb wojennych; woysko nieprzyjacielskie wynosi jeszcze do 10,000 ludzi. *Milans* nie chciał wchodzić w żadne układy.

*D. 23.* Dzisieyszy *Dziennik Rozpraw* umieścił następujący list, przywieziony przez nadzwyczaynego gońca z *Madrytu* pod d. 16 b. m. „Xiążę *Infantado*, prezes rejencyi, i P. *Saez* minister spraw zagranicznych, mieli wyjechać do portu *Santa Maria*; lecz zamysł ten odmienił się, i pozostali w *Madrycie*. Jenerał *Bourke* strzelał dnia 6 b. m. do *Korunny*, i bomby zapaliły domy we trzech mieyscach. *Morillo* zajął *Bajona*, ostatni port i twierdzę w Galicyi na granicy portugalskiey. Bryg francuzki zabrał statek, na którym 39 zbiegłych francuzów uciekało z *Korunny*. Wysadzono ich na brzeg, i zaprowadzono do więzienia w *Tuy*, gdzie mają bydź sądzeni. Oczekujemy tu w nay-większey spokoyności i nadziei wypadków w *Kadyxie*. Xiążę *Angouleme* miał dziś stanąć w porcie *Santa-Maria*. Jenerał *Bordesoult* otrzymał potrzeby wojenne, które syn jenerała *Bourmont* i P. *Lesseps*, konsul francuzki, zakupili w *Lisbonie*.“

Gazeta madrycka z d. 16 b. m. ogłosiła następujący *urzędowy* artykuł: „Wzrastająca liczba uwięzień, pochodzących ze zbytniey gorliwości i przywiązania do poświęconey osoby królewskiey, i dopełnionych przez różne osoby za sprzyjanie systematowi konstytucyynemu, zwróciło na siebie szczególną uwagę rejencyi królestwa, która czując potrzebę zaradzenia złemu nieładowi, mogącemu ztąd wyniknąć, poczytała za nayskutecznieyszy sposob osiągnienia tego celu, nakazując ściste zachowanie postanowienia królewskiego z dnia 1 czerwca 1814, w osnowie następujący: Król Jmć, uwiadomiony codziennemi doniesieniami, przysyłanemi do ministeryum łaski i sprawiedliwości, o braniu do więzień osob, które zdaniami swemi okazały skłonność do przyjęcia nowych maxym, nieszczęsnych dla narodu; zważając, iż osoby te niebyły buntownikami i wichrzycielami, i że dla tego można im zostawić wolność, bez obawy o zaburzenie publiczney spokoyności, a uwięzienia ich, nie tylko ich rodzinę w zmartwieniu pogrążają, lecz oraz zasmucają wielu innych, z któremi mają związki przyjaźni lub pokrewieństwa; Król Jmć, pragnąc z całego serca, aby wszyscy poddani jego byli połączeni miłością i uszanowaniem ku poświęconey jego osobie i rządowi, lubo uznaje potrzebę karania przewrótnych i zdrayców, którzy złośliwie i publicznie używali wszelkich, jakie tylko mogli, sposobow, dla obalenia zasadniczey konstytucyi krajowey, jest atoli przekonany, iż wszyscy inni, którzy się tego występku nie dopuścili, nie mogą doznawać obchodzenia się, jako z winnymi, ani bydź uwięzionymi, i że dosyć jest dawać baczność na ich postępowanie, a jeśli publicznemi mowami i czynami swemi nie naruszają porządku, wypada im zostawić używanie wolności cywilney, i zapewnić bezpieczeństwo osobiste. Spodziewa się Król Jmć, iż umiarkowanie i sprawiedliwość rządu jego, będą skutecznieysze, niż postrachy, dla powściągnienia występków, które po większey części pochodzą z braku oświecenia i zdrowego rozsądku. A zatem Król Jmć, wysłuchawszy zdania ministrów, trudniących się policyą, rozkazał, aby sądy, stosownie do jego woli, przystąpiły do klassyfikacyi osob, przeciwko którym są dowody o złe postępowanie, i aby wszystkich innych uwolniły, z użyciem środków, jakie sprawiedliwość uzna potrzebnemi, dla utrzymania ich w powinności.“ Rejencya zaleca przesłać ninieysze postanowienie wszystkim sądom krajowym do ścisłego jego wypełnienia. *Madryt* dnia 13 sierpnia 1823 r. (podpisano) *Józef Garcia de la Torre.*

*Toloza dnia 7 września.*

(z *Gazety le Conservateur Impartial*).

„Codzień przechodzą tędy zapasy wojenne do woyska oblegającego *Pampelunę*.“

„Dowiadujemy się z *Saragossy*, iż tam znowu uwięziono wiele osob, z powodu odkrytego spisku. Spisek ten, aczkolwiek jest mało znaczący, skazuje jednak chęć sprawców, usilujących utrzymać zasady rewolucyyne. Te obmierzłe spiski nie mogą pociągnąć innego skutku, tylko przeszkodzić pojednaniu i zapomnieniu, co sobie zakładają wszyscy dobrzy rojaliści.

„*San Sebastian* ciągle w tymże samym stanie zostaje. Konstytucyonistom zbywa na mięsie, ale mają dosyć ogrodowiny i oliwy. Marnują proch i amunicyą nieużytecznie, strzelając często z dział, które nikomu nie szkodzą. Woyska francuzkie i hiszpańskie popierają oblężenie; lecz nie widać jeszcze przygotowań do rozpoczęcia sztur-

mu. A tak jest rzeczą do wiary podobną, iż pomimo rozsiewanych pogłosek, o wkrótce nastąpić maiącém poddaniu się tey twierdzy, nie prędzey to jednak nastąpi, aż wypotrzebują wszelkie swe zapasy żywności. Jedynem złem, które upor oblężonych zrządził, jest to, że kupcy i właściciele miasta *San Sebastian*, i mieysc okolicznych, ponoszą wielkie szkody w swoich interessach. Ci widzą siebie bydź przywiedzionymi do smutney konieczności zbywania zabezceń swych zbiorow, które zawieraią się w jabłkach: gdyż wszystkie ich sprzęty, potrzebne do robienia jabłeczniku są w twierdzy; ale to wszystko jest pożytecznem dla właścicieli okolicznych, którym się cały zysk dostaje.

## ANGLIA.

*Londyn dnia 19 sierpnia.*

(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Listy z Lisbony z d 5 b. m donoszą, że w wydanym rozkazie dziennym Infant *D. Miguel* uwiadamia, iż Król zlecił dywizyi jenerała *Chaveas* udać się do *Beiry* i *Trazos Montes*, dla zmienienia drugiego korpusu, i zasłonienia granicy od napaści gierylasow hiszpańskich.

Zapewniają, że Jenerał *Pepe* zbiera tu z samych cudzoziemców korpus, z którym ma się udadź do Jenerała *Quirogi*.

Xiąże *Wellington* wypłynął już z *Dower*, wcelu udania się na ląd stały.

*Gazeta Warszawska* donosi z Londynu pod d. 19 sierpnia: Vice Admirał *Neale* zatknął d. 15 b. m. banderę swoię na okręcie *Revenge*, i popłynął z *Portsmouth* do *Lisbony*, dokąd wiezie urzędników, którzy maią oddać order podwiązki Królowi portugalskiemu. Wspomniony okręt krążyć będzie potém na morzu śrzodziemném.

Tuteysza gazeta ministeryalna *Goniec*, uskarża się mocno na kilka gazet francuzkich, a zwłaszcza na gazetę l'*Etoile*, iż własne swoje rozumowanie podaią za artykuły z niey wyjęte.

Ministrowie hiszpańscy w *Kadyxie* wezwali Panów *Moreno*, *Guerra*, i *Romero Alpuente*, którzy poróżniwszy się z kilku członkami rządu, wyjechali do *Gibraltaru*, aby wrócili do *Kadyxu*.

Podług rozkazu dziennego Xiążęcia *Angouleme*, wydanego w *Andujar* d. 8 b. m., władze hiszpańskie nie maią nikogo wsadzać do więzienia bez upoważnienia dowódcy korpusu francuzkiego. Naczelni dowódcy korpusów francuzkich maią domagać się uwolnienia tych wszystkich osob, które samowolnie za polityczne zdania uwięziono, a mianowicie żołnierzy, którzy do domów powrócić mogą, oprócz tych, którzyby po uwolnieniu dali powód do zaniesienia skargi. Naczelni dowódcy korpusów są upoważnieni do uwięzienia tych wszystkich, którzyby ninieyszemu rozkazowi nie byli posłusznymi. Wszystkie gazety i pisma peryodyczne zostaią pod dozorem dowódców korpusów francuzkich.

Dnia 14 b. m. przybył tu Xiąże *Alexander Suzzo*, który bynaymniey nie należał do woyny greków z turkami, lecz zaraz po wybuchnieniu rozruchów w oyczyznie swoiey, wyjechał za granicę.

Gazeta *le Conservateur Impartial*, pod artykułem *Londyn*, donosi z *Charlestown* pod datą 28 stycznia, iż odkryto w *Manilli* (miasto hiszpańskie w królewstwie *Fezu*) spisek, którego celem było wymordowanie wszystkich oficerów europeyskich. List datowany dnia 20 stycznia zawiera co następuje.

„Wypłynąwszy z *Nantes* w maju roku zeszłego, przybyłem do tego portu w pierwszych dniach września. Wchodząc do miasta zdziwiony zostałem, znaydując w wielu jeszcze jego częściach posterunki artyleryi, piechoty i chodzące patrole. Zadziwienie moie ustało, kiedy mi powiedziano, iż od dnia, 10 i 11go października roku 1820, w którym popełnione zostały te rzezie, o których WPanu w swoim czasie doniosłem; przytłumione zostały dwa spiski, do których należeli 3 oficerowie półku królewskiego i korregidor. Przez te rozruchy umysły w naywiększey zostawały niepewności, a znaczne straty, których to miasto doznało, przez zerwanie związków z *Mexykiem*, bardzo zmieniły ufność i wiarę publiczną. Samo nawet rolnictwo, przez osłabienie policyi wieyskiey zostało zaniedbane, a ta kolonia, która przed dwoma laty widok stanu kwitnącego stawiła, miotana różnemi fakcyami, ledwie może bydź wystarczającą dla małey liczby statkow, stojących w porcie.

Nowy jenerał gubernator, w nocy dnia 30 grudnia, kazał uwięzić około dwudziestu ludzi, których zaprowadzono prosto na okręt hiszpański, dla przewiezienia do Europy. Pomiędzy więźniami znayduje się *korregidor*, o którym namieniłsmy; po nim następuje major, 6ciu oficerów, kommissant kupiecki, dozorca magazynów dawney kompanii filipińskiey, jeden kupiec, 2stu adwokatów, i 3ch xięży. Nigdy aresztowanie tak nagłe nie uczyniło tyle zadziwienia. Nie poymowano, jak się złączyło z sobą tyle osob rozmaitego powołania. Według mniemania powszechnego, jedynym punktem ich do siebie zbliżenia, było sprzyjanie zasadom nowey konstytucyi."

## PORTUGALIA.

*Lisbona dnia 9 lipca.*

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Dnia 6 b. m. przyszło do bitwy pomiędzy półkiem 2gim a 4tym jazdy na przedmieściu Beloni. Infant *D. Miguel* z jenerałem Hrabią *Amarante* zdołali przywrócić spokoyność. Wielu żołnierzy mocno było ranionych. Do podobney przyszło zatargi pomiędzy 18 a 24 półkiem piechoty. Półk 18 opuści stolicę.

Jenerał *Wilson* przybył tu na okręcie angielskim: rząd nie dozwolił mu wysiąść na ląd; przysłano mu tylko lekarza dla opatrzenia ran.

Zebrana do ułożenia konstytucyi kommissya, odbyła swe posiedzenia dopiero dwa razy. Ostatnie przerwane zostało, z powodu mocnego sporu pomiędzy prezesem *Palmellą* a jenerałem *Stockler*. Jenerał ten mianowany teraz został jenerałnym kapitanem wysp azorskich. Członkowie kommissyi, rozpoznaiący ustawy Kortezów, zgromadzili się tylko trzy razy, potem rozjechali się do wód.

Gazeta dworska z dnia 2 z m. zawiera co następuje: „Nie jest to rzeczą trudną do przewidzenia, iż postępowanie niektórych osób, wymagać będzie użycia surowych środków, a nawet i przywołania obcey pomocy: Monarchowie bowiem europeyskiego przymierza, postanowili nigdzie nie dać przytułku burzycielom spokoyności publiczney, i przywieść ich wszystkich do posłuszeństwa prawey władzy.

## AMERYKA.

*Bahia (w Brezylii) dnia 21 czerwca.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Odbyła się tu rada, względem wypłynienia woysk portugalskich do Europy, i uchwalono, że to ma w przeciągu 10 dni nastąpić. Zaczęto już czynić przygotowania do podróży; lecz woysko było temu przeciwne, i okazało chęć oświadczenia się za Cesarzem, czego nie dopuszczał jenerał *Madeira* i admirał *Vasconcellos*. Lord *Cochrane* żądał, aby mu flotę portugalską wydano; lecz ciż sami dowódcy oparli się temu, a Lord tylko pod tym warunkiem przystał na przypuszczenie statków przewozowych razem z woyskiem. Z tey przyczyny wątpimy, aby portugalczykowie tak prędko port nasz i twierdzę opuścili: tymczasem handel nasz wiele na tém cierpi: gdyż *Madeira* nakłada wielkie opłaty na okręty zawijające do portu, lub z niego z cukrem wypływające.

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 105.

*Wilno dnia 31 sierpnia v. s. 1823 Roku.*

## ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Въ слѣдствіе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 2-ю Арміею Генерала отъ Кавалеріи и Кавалера Графа Витгенштейна, объявляется отъ Интендантства сей Арміи.

1-е, Въ казенныхъ Палатахъ: Кіевской, Подольской, Екатеринославской, Херсонской и въ Бессерабскомъ областномъ Правительствѣ, имѣютъ производиться торги на поставку для всѣхъ войск 2-й Арміи, а именно:

*Въ Губерніяхъ:*

| | *Муки* | | *Крупъ* | |
|---|---|---|---|---|
| Подольской - - | 94,000 | *Четв.* | 8,812 | *Четв* |
| Кіевской - - | 44,000 | ——— | 4,125 | ——— |
| Екатеринославской | 18,000 | ——— | 1,687 | ——— |
| Херсонской - - | 41,000 | ——— | 3,843 | ——— |
| Бессарабской области - - - | 92,000 | ——— | 8,625 | ——— |

На сіи поставки назначаются сроки для торговъ 1-й 15-го, 2-й 17-го, 3-й 19-го, и для переторжекъ 22-го, 23-го и 24-го числъ, Октября сего 1823 года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, которые имѣютъ производиться какъ на всѣ вообще магазейны, такъ и по частямъ, вызываются желающіе съ вѣрными и благонадежными залогами, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по количеству оной, кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, которыя остаются на одномъ довѣріи, сословію сему принадлежащемъ.

Подробное росписаніе, сколько въ какой магазейнъ должно поставить провіанта и кондиціи, будутъ объявлены при торгахъ.

Предварительно Интендантское Управленіе именемъ Господина Главнокомандующаго Арміею, обѣщаетъ исправный платежъ на сроки, безостановочные пріемы поставокъ и отвращеніе всякаго рода притѣсненій.

Подлинное подписалъ: Генералъ Интендантъ 2-й Арміи *Юшневскій.*

## OGŁOSZENIE.

Naskutek rozkazu Pana Głównodowodzącego 2gą Armiją, Jenerała Kawaleryi i Kawalera Hrabiego Witgenszteyna, ogłasza się od Intendencyi tey armii.

1) W Izbach Skarbowych: Kijowskiey, Podolskiey, Ekaterynosławskiey, Chersońskiey i w Rządzie Obwodowym Bessarabii mają się odbywać targi, na dostawę dla wszystkich woysk 2giey armii, a mianowicie:

*W Gubernijach:*

| | *Mąki* | | *Krup* | |
|---|---|---|---|---|
| Podolskiey - - - | 94,000 | *czetw.* | 8,812 | *czetw.* |
| Kijowskiey - - - | 44,000 | — — | 4,125 | — — |
| Ekaterynosławskiey - | 18,000 | — — | 1,687 | — — |
| Chersońskiey - - - | 41,000 | — — | 3,843 | — — |
| Bessarabskim obwodzie | 92,000 | — — | 8,625 | — — |

Na te dostawy naznaczają się terminy dla targow: 1szy dnia 15go, 2gi dnia 17go, 3ci dnia 19go, a przetargi dnia 22, 23, i 24go oktobra teraźnieyszego 1823 roku.

Na wyżey wymienione targi, które mają się odbywać, jak na wszystkie w ogólności magazyny, tak i częściami, wzywają się życzący z wiernemi i niewątpliwemi ewikcyami, które będą przyjęte na bezpieczeństwo podradu na piątą jego część, a na zabezpieczenie summy zadatkowey podług jey ilości, prócz dostaw od zgromadzeń szlacheckich, które zostają na samey ufności, stanowi temu należney.

Szczegółowe rozpisanie, wiele do którego magazynu ma się dostawić prowiantu, i kondycye, będą objawione przy targach.

Poprzedniczo Administracya Intendencyi imieniem Pana Głównodowodzącego Armiją, przyrzeka regularną opłatę w terminach, przyymowanie dostaw bez mitręgi, i oddalenie wszelkiego rodzaju trudności.

Autentyk podpisał: Jenerał Intendent 2giey Armii *Juszniewski.*

---

Podrad.

1. Dla Uniwersytetu Wileńskiego potrzeba drzewa opałowego w długości polana ¾ łokcia sążni trzy arszynowych 1000, to jest: 500 sążni sosnowego i tyleż olchowego, na dostarczenie takowego drzewa odbywać się będzie w Uniwersytecie publiczna licytacya w dniach 4, 5 i 6 września m. n. o godzinie 4 po południu. Każdy ktoby chciał należeć do takowey licytacyi, ma się stawić w Kancellaryi Uniwersytetu w terminach wyżey oznaczonych i przeyrzeć warunki do kontraktu.

(podpisano) Sekretarz Felix Mierzejewski.

---

1. Dom JPanow Franciszka i samey Opitzow małżonkow w Wilnie na Zarzeczu pod N. 566 położony z publiczney licytacyi w dniach 3, 4, i 6, miesiąca septembra 1823 roku uskuteczniać się in fundo samegoż domu mającey, zostanie rocznie z daty 29 tegoż miesiąca septembra zaarędowany, życzących przeto wziąść tenże dom w arędę, do licytacyi na powyższe termina jako delegowany z Magistratu wileńskiego Urzędnik zapraszam. Dat roku 1823 miesiąca augusta 28 dnia.

Jan Buksza R. M. W.

---

1. Na dniu 3 miesiąca septembra 1823 roku w domu Uniwersyteckim w Wilnie pod N. 197 położonym, uskuteczniać się będzie publiczna Licytacya rozmaitych meblow do własności JW. Radcy Stanu i Kawalera Józefa Franka należnych, o czém jako Delegowany Urzędnik do Publiczney wiadomości podaję. Dat 1823 augusta 29 dnia.

Jan Buksza R. M. W.

---

*Sąd Exdywizorski.*

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem oczewistym Ziemskim Prużańskim dnia 11 8bra 1822 roku zapadłym na rozdział majątku W. Adama Korzeniewskiego między jego wierzycieli przeznaczony, poruczoną sobie czynność w dniu 7 augusta roku idącego w majętności Paprotney w Powiecie Prużańskim położoney dziedzictwa W. Adama Korzeniewskiego uległey, rozpoczął między innemi początkowemi decyzyami wymiar majątku, administracyą onego, oraz aktu kalkulacyi i werefikacyi z posesyi tradycyyney majętności Paprotney nayprzód od roku 1814 miesiąca julii 8 dnia do 1815 julii 29 dnia między W. Ignacym Buczyńskim byłym tradycyynym possesorem a W. Adamem Korzeniewskim dziedzicem Paprotney od roku zaś 1815 julii 29 po termin zebrania się Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego między WW. Alexandrem i Magdaleną z Wyrzykowskich Kiernożyckiemi sukcessorami zeszłey Anieli Arędtowey tradycyyney w stopniu W. Buczyńskiego za jego przelewem posesorki, a W. Korzeniewskim i kredytorami do jego

funduszu zbiegającemi się przeznaczył, czas rozpoczęcia się wspomnionych aktow w dniu 15 9bra teraźnieyszego roku zadeterminował, i kontynuacyą dzieła Exdywizyi do dnia 6 marca roku przyszłego 1824 odłożył, przez ninieyszą zatém awizacyą wzywa WW. Kiernożyckich, aby znaydywać się mogące u nich po śmierci zeszłey Anieli Arędtowey objęte rejestra ekonomiczne, rachunki, kwity podatkowe i dalsze papiery, ilość pobieranych intrat z majętności Paprotney okazać mogące, do Sądu zjazdowego na akta kalkulacyi i weryfikacyi do majętności Paprotney w dniu 15 9bra idącego roku zebrać się mającego reprodukowali i do tychże akt ze wszelką przystąpili gotowością, a ogólnie wszystkich kredytorow i pretensorow W. Adama Korzeniewskiego, ażeby w powtórnym Sądu exdywizorskiego zjeździe, w dniu 6 marca roku przyszłego nastąpić mającym, z dowodami pretensye ich usprawiedliwiającemi, i gotowemi pieniędzmi na opłatę cztero procentnych poszlin od poszukiwanych przez nich summ wypadającemi, niezawodnie stawili się, że oraz na przypadek nieprzystąpienia do akt kalkulacyi weryfikacyi stron do zdania takowych obowiązanych, rzeczone akta in contumatiam wyexpedyowane zostaną, a w zdarzeniu niezłożenia przez kredytorow w przyszłym Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego zjezdzie w gotowiznie czteroprocentnych skarbowych poszlin, majętność Paprotna wedle zastrzeżenia dekretu ziemskiego prużańskiego, celem zebrania na ten objekt funduszu, w possesyą arędowną przez licytacyą wypuszczona zostanie, i nakoniec że kredytorom do exdywizyi nie stawiącym się amissya ich pretensyom zapisana będzie, ostrzega. Dat 1823 roku augusta 7 dnia.

Wolność wydrukowania tey awizacyi poświadczam Faustyn Lachowicz Ziemski Ptu Prużańskiego i Exdywizyi Prezydent.

---

4 Upraszają się Szanowni Panowie kollektorowie prenumeraty na Geometryą Karczewskiego, a mianowicie Panowie Dyrektorowie, Dozorcy i Przełożeni szkół wydziału Wileńskiego, aby raczyli pod adresem Xięgarni Uniwersyteckiey w Wilnie, o zebraney prenumeracie i o nazwiskach prenumeratorów na pomienioną Geometryą donieść. Wilno d. 24 sierpnia 1823

---

*P o d r a d.*

2. Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo wzywa chcących podjąć się dostarczenia do szpitalow woyskowych Grodzieńskiego i Bobruyskiego, jakichkolwiek z wyliczonych tu niżey artykułów i materyałów, ażeby przybywali do tey Kommissyi z prawnemi ewikcyami, na targi w niey przeznaczone dla szpitala Grodzieńskiego dnia 2, 5 i 7, a na przetargi dnia 12 nowembra teraźnieyszego roku; a dla Bobruyskiego na targi dnia 16, 19 i 22, a na przetargi dnia 27 tegoż nowembra.

Tabella o potrzebney na rok ilości artykułów do jedzenia i picia i innych zapasow i materyałów dla Grodzieńskiego dywizyonnego szpitala, na dostawę których wzywają się życzący do Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo na naznaczone u niey targi.

| Nazwiska zapasow i materyałow, na gatunki podzielonych. | Ilość zapasow potrzebna na jeden rok kładąc wzorowie. | Ceny podług których kupują się teraz staraniem gospodarskiém przez dozorcę szpitala na assygnacye. | | |
|---|---|---|---|---|
| | | | Rub. | Kop. |
| A. Krup owsianych | 970 pudow | czetwiert 8 pudow | 34 | 30 |
| Soli | 240 pudow | pud | 4 | 50 |
| Słodu jęczmiennego | 230 czetwierti | czetwiert | 15 | 80 |
| Miodu patoki | 270 pudow | pud | 20 | — |
| Mąki pszenney | 790 pudow | pud | 5 | — |
| Mąki owsianey | 55 pudow | pud | 4 | — |
| Ulepu cukrowego | 22 pudy | pud | 20 | — |
| Mydła ziarnistego (jadrowego) | 210 pudow | pud | 16 | — |
| Siemienia konopnego | 2 pudy | czetwiert | 20 | — |
| Krup jęczmiennych | 180 pudow | czetwiert | 17 | — |
| Swiec łojowych | 90 pudow | pud | 20 | — |
| B. Mięsa świeżego | 3,175 pudow | pud | 4 | 80 |
| Tłustości baraniey | 2 pudy | pud | 15 | — |
| Sadła świniego | 12 pudow | pud | 16 | — |
| Masła | 10 funtow | funt | — | 30 |
| Oliwy | 12 pud. 20 funt. | funt | 1 | 30 |
| Oleju konopnego czystego | 90 pudow | pud | 17 | — |
| C. Kapusty kwaszoney półbiałey | 1,440 wiader | wiadro | 1 | 50 |
| Burakow kwaszonych | 1,600 wiader | wiadro | 1 | 25 |
| Zieleniny świeżey: kapusty, botwina, szczawiu i pokrzywy | 250 pudow | pud | 5 | — |
| Mięty niemieckiey | 17 pudow | pud | 38 | — |
| Cebuli zieloney | 40 pudow | pud | 5 | — |
| Chrzanu w korzeniach | 65 pudow | pud | 4 | 25 |
| D. Piwa | 350 wiader | wiadro | 1 | 75 |
| Octu na sposob niemiecki | 45 wiader | wiadro | 9 | — |
| — piwnego | 200 wiader | wiadro | 2 | 25 |
| Spirytusu | 20 wiader | garniec | 15 | — |
| Wina reńskiego portweyn | 280 butelek | butelka | 2 | 25 |
| Gorczycy | 1 pud 20 funtow | funt | — | 45 |
| Drożdży | 100 wiader | wiadro | 7 | 25 |
| E. Mléka krowiego świeżego | 30 wiader | wiadro | 2 | — |
| Jay kurzych | 3 750 sztuk | setnia | 2 | 25 |
| F. Drew jednopolannych | 640 sążni | sążeń | 7 | — |
| — trzypolannych | 350 sążni | sążeń | 19 | — |

Tabella o potrzebney na rok ilości artykułów do jedzenia i picia i innych zapasów do Bobruy skiego woyskowego szpitala, na dostawę których wzywają się życzący do Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo na naznaczone w niey targi.

| Nazwiska zapasow i materyałow, na gatunki podzielonych. | Ilość zapasow potrzebna na jeden rok kładąc wzorowie. | Ceny podług którey kupują się teraz staraniem gospodarskiém przez dozorcę szpitalu na assygnacye | Rub. | Kop. |
|---|---|---|---|---|
| A. Krup owsianych | 1070 pudow | czetwiert 8 pudow | 22 | 23½ |
| Soli | 240 pudow | pud | 2 | 50 |
| Słodu jęczmiennego | 170 czetwierti | czetwiert | 15 | — |
| Miodu patoki | 240 pudow | pud | 14 | — |
| Mąki pszenney | 1470 pudow | pud | 4 | 50 |
| Mąki owsianey | 285 pudow | pud | 4 | 45 |
| Ulepu cukrowego | 10 pudow | pud | 13 | — |
| Mydła ziarnistego (jadrowego) | 100 pudow | pud | 14 | — |
| Siemienia konopnego | 2 czetwierti | pud | 1 | 65 |
| Krup jęczmiennych | 55 czetwierti | czetwiert | 19 | 76½ |
| Swiéc łojowych | 90 pudow | pud | 18 | — |
| B. Mięsa świeżego | 3,500 pudow | pud | 5 | — |
| Sadła | 40 pudow | pud | 10 | — |
| Oliwy | 12 pudow | pud | 60 | — |
| Oleju konopnego czystego | 145 pudow | pud | 12 | — |
| C. Kapusty kwaszoney półbiałey | 2,150 wiader | wiadro | — | 80 |
| Zieliny świeżey: kapusty, botwinia, szczawiu i pokrzywy | 240 pudow | pud | 1 | 50 |
| Mięty niemieckiey | 13 pudow | pud | 30 | — |
| Cébuli zieloney | 80 pudow | pud | 2 | 28 |
| Chrzanu w korzeniach | 60 pudow | pud | 4 | — |
| Cébuli w główkach | 110 pudow | pud | 3 | 50 |
| D. Piwa | 680 wiader | wiadro | 1 | 60 |
| Octu na sposób reński | 60 wiader | wiadro | 13 | 81½ |
| — piwnego | 580 wiader | wiadro | 2 | 30 |
| Spirytusu | 40 wiader | wiadro | 26 | 70 |
| Wina reńskiego portweyn | 445 butelek | butelka | 2 | — |
| Gorczycy | 5 pudow | pud | 39 | 46½ |
| Drożdży | 730 garcy | garniec | — | 97½ |
| E. Jajek kurzych | 3000 sztuk | setnia | 2 | 83 |
| F. Drew jednopolannych | 490 sążni | sążeń | 3 | 33½ |
| — trzypolannych | 330 sążni | sążeń | 8 | 75 |

Siódmey klassy Jafimowicz.
Osmey klassy Łunt.
Sekretarz Bohdanow.
Dziesiątey klassy Kastiljew.

*Pozew.*

1. ALEXANDER Pierwszy IMPERATOR Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Hilaremu Oborskiemu Podkomorzemu Ptu Mińskiego sukcessorowi zeszłego Tomasza Oborskiego, Kajetanowi Sliżanowskiemu, Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi Sukcessorowi Xcia Antoniego Radziwiłła, Konstantemu Wołodźkowi Kommissyonierowi, sukcessorom Ignacego Wendorfa utrzymującym część tradycyi w Czasznikach po Paszkiewiczach, Mikołajowi Haydukiewiczowi b. Prezydentowi miasta Mińska, sukcessorom Xiężny Karoliny Radziwiłłowey, sukcessorom Grzegorza Olędzkiego, Joachimowi Kudzinowiczowi b. Adwokatowi Mińskiemu, starozakonnym Boruchowi Dawidowiczowi mieszkańcowi Czasznickiemu, Manzelowi Felteynewowi, Stawirejowi, Styczyńskiemu, oraz dalszym debitorom funduszu zeszłego Marszałka Wołodkowicza w ręku swym utrzymującym, Pozew edyktalny przed Sąd inekwitacyyno-exdywizorski w dobrach Sielcu satysfakcyonować kredytorow tegoż Marszałka Józefa Wołodkowicza mający, z instancyi Ur. Wincentego Wołodkowicza Podkom. Ptu Wileyskiego Orderu ś. Jana Jerozolimskiego Kawalera, stopień zeszłego swego oyca Marszałka Wołodkowicza reprezentującego, z odwołaniem się do dowodow czasu sprawy złożyć się mających, a w szczególności wynosi się o to: iż obżałowani niektórzy sami przez się, niektórych zaś Antecesserowie, zawiniwszy Józefowi Wołodkowiczowi Marszałkowi Guberńskiemu Mińskiemu dość znaczne summy, gdy tych zeszłemu swemu wierzycielowi nieopłaciliście, daliście przeto powod kredytorom tegoż Marszałka nieodbierającym satysfakcyi przyniesienia dopominku na Sądzie Głównym Wileńskim czasowego 2go Departamentu, jakoż z komportowanych od massy dowodów, tenże Sąd Główny przekonawszy się, iż w ręku obżałnych znayduje się summowny i dalszego tytułu fundusz, bonifikatę pretensyów kredytorskich stanowiący, wszystkich do odpowiedzi przed wyznaczonym Sądem inekwitacyino-exdywizorskim wyrokiem swoim w roku 1822 8bra 27 dnia ogłoszonym, zobowiązał, skutkiem czego żałujący chcąc zadość uczynić dla wierzycieli funduszu oyczystego, znayduje konieczną potrzebę powołania wszystkich obżałowanych przed Sąd w dobrach Sielcu agitujący się i prosić nadewszystko dowodów, jakie od massy oyczystey przyniesionemi będą, approbatty, mocą tych summ kapitalnych z procentami na każdym poszczególnie z obżałowanych debitorach i ich sukcessorach, zasądzenia, i na tych kredytorów niemających satysfakcyi zalokowania, włościan niesłusznie przez obżałowanych Styczyńskiego i Stawireja zadzierżanych, na rzecz massy oddania, o-

raz decydowania tego, o co w sprawie proszonym będzie, salva melioratione tey żałoby.

Roku 1823 mca augusta 24 dnia Woźny niżey wyrażony swiadczę iż tego pozwu kopią zgodną w zupełności z niniejszym autentykiem od JW. Wincentego Wołodkowicza Podkomorzego Ptu Wileyskiego i Kawalera orderu ś. Jana Jerozolimskiego, stopień zeszłego Józefa Wołodkowicza Marszałka Guberń Mińskiego reprezentującego po JWW i WW. Debitorow jako to: Hilarego Oborskiego Podkom. Mińsk., Kajetana Sliżanowskiego, JO. Xcia Ludwika Radziwiłły, Konstantego Wołodzki, sukcessorów Ignacego Wendorfa, Mikołaja Haydukiewicza, sukcessorów Xiężny Karoliny Radziwiłłowey, Grzegorza Olędzkiego, Joachima Kudzinowicza, Star. Borucha Dowidowicza, Manzella Folteynowa, Stawireja, Styczyńskiego, oraz dalszych debitorów zeszłego Marszałka Wołodkowicza, wyniesionego przed Sąd inekwitacyino-exdywizorski w majętności Sielcu w w Gubernii Witebskiey odbywać się mającey, do drzwi Sądowych Sądu inekwitacyino-exdywizorskiego przybiłem i do stanności wszystkich debitów nieraz rzeczonego Marszałka Wołodkowicza przed Sądem w dobrach Sielcu odbywać się mającym, przez awizacyą Kur. Lit. wezwałem. Datt ut supra, Witalis Wosilewski Ptu Wileyskiego Woźny.

Roku 1823 augusta 24 dnia na Sądach inekwitacyino-exdywizorskich stawając osobiście JP. Woźny wyżey wyrażony Rellacyą Pozwu zeznał, świadczę Jan Weryha Sędzia Grodzki Zawileyski i Exdywizorski Prezydent.

Wolno drukować, Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Ptu Rosień. i Exdyw.

---

*Oświadczenie.*

2. Czytając oświadczenie czyli ostrzeżenie w Kuryerze Litew. N. 98 dnia 15 sierpnia 1823 roku, przez Annę Kozakowskę Prezydentównę Ziem. Kowieńską umieszczone, zadziwić się trzeba, że W. Kozakowska poważyła się oczewistey prawdzie, pismami poświadczoney, zaprzeczać. W. Kozakowska wielorakie mając w mieście Wilnie interessa, zniewoloną była oblig na 3000 rubli srebr. w roku 1822 apryla 23 sobie od W. Ignacego Byczkowskiego wydany, puscić na zbycie; przypadek zrządził, żem z nią znajomość zabrała, i weszła w układ o nabycie tego obligu, dopełniwszy według umowy opłatę wzięłam w dniu 6 lipca 1823 przelew z temi wyrazami, po opłaceniu mnie summy przez W. Horehladowę, W. Kozakowska przez bilet zaprosiła do siebie WW. Swierżewskiego Sędziego, i Stanisława Hajewskiego Regenta Gr. Zawiley. i ich pieczętarstwem utwierdziła ten przelew, i mnie oddała. a że okazało się, że oblig był w zastawie u Stanisława Oziembły w 41 r. srebr. oddała więc mnie rewers Oziembły i W. Hajewskiego prosiła, aby wykupił oblig i mnie oddał, i osobnie jeszcze do Oziembły pisała bilet: dla niebytności Oziembły, W. Hajewski nie mógł wykupić obligu, tym czasem Andrzey Jankowski krawiec, któremu W. Kozakowska była winna rubli srebr. 220, dowiedziawszy się o przelaniu obligu; wyjednał to u gospodyni Oziembły, że mu za rewersem antedatowanym wydała oblig u siebie w depozycie będący. W. Hajewski mając polecenie odebrać od Oziembły oblig, i mnie oddać, zaskarżył Jankowskiego do Policyi, o podstępne wykupienie obligu; tymczasem W. Kozakowska po przelewie już to gotowizną, już to fantami nabrała na nowo u mnie więcey 1,000 rubli srebr. upewniając opłatę z należności od swych braci wypadającey, a że codzień brała pieniądze, lub o kupno różnych rzeczy prosiła, więc obligu żadnego nie wzięłam w pewność, że po obrachunku to dla mnie zostanie zabezpieczonym, kiedy zaś W. Kozakowska z Wilna oddaliła się na dni kilka, a Jankowski obligu nie zwracał, zaskarżyłam go do Policyi, i w prośbie całą czynność z W. Kozakowską opisałam, a w tem przybyła W. Kozakowska do Wilna, i dowiedziawszy się o postępie Jankowskiego, biletem własnoręcznym dnia 23 julii pisanym, prosiła W. Hajewskiego, aby oblig wydobył, i postąpił podług jey prośby, 6 julii zaniesiony to jest oddał Horehladowey. W. Hajewski przy podaney prośbie do Policyi złożył ten bilet, w tém W. Kozakowska, znajdując prawniczą radę, postanowiła zażartować z mojey dobrey wiary, i zaczęła przemawiać, że jey za przelew nic nie dano, służyła jey do podobnego kroku okoliczność, że oblig nie był w moim ręku, wynosi więc pozew w dniu 29 julii zarzucając, że nic za przelew nie wzięła, że Hajewski zawiodł jey ufność, i wydał przelew bez pieniędzy, aresztowała oblig u Jankowskiego, który potém przeniesiony został do JPani Inczykowey. Dziwnem dla mnie było, ale ustało podziwienie, gdym się dowiedziała, że W. Kozakowska chlubiła się, że korzystny obrót na jey stronę wypadł, a w oświadczeniu swoim przez umieszczenie słów, *tak też W. Horchladowę właścicielką wszystkiego obligu uczynić nie zdoła*, nie mogąc ukryć prawdy wyznała, że do mnie należy oblig, tylko według jey mniemania nie wszystek, a to dla tego, że go nie mam w ręku moim. Taka jest koley nabycia przezemnie obligu od W. Kozakowskiey, taka, jak się tu wyświeciła sztuczność jey w zamierzonym wycofaniu wlewku, w nieoddaniu obligu po wzięciu zań pieniędzy, i po nabraniu więcey tysiąca rubli srebrnych już po wydanym przelewie. Ktokolwiek czytać będzie to objaśnienie rzetelne, które obok własnoręcznych pism W. Kozakowskiey u mnie będących, mogę przysięgą stwierdzić, przekona się, że lubo W. Kozakowska potrafiła zmitrężyć dóyście do rąk moich przelanego obligu, atoli własności mojey i praw do niego służących zatrzeć nie potrafi i nie znaydzie się nikt, coby ten oblig, jako do mnie należący nabywał i debitor ostrzega się, aby za onym mnie a nie komu innemu płacił. Bogumiła z Hrabiów Strutyńskich Horehladowa Kolleska Assesorowa.

Roku 1823 miesiąca augusta 22 dnia, przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego stawając obecnie JW. Bogumiła z Hrabiów Strutyńskich Horehladowa Kolleska Assesorowa, niniejsze oświadczenie do protokułu w pisać podała i w tymże protokule własną podpisała ręką, świadczę. Regent Kazimierz Dauksza.

Że takowy reproces w Redakcyi Kuryera Litew. może bydź umieszczonym i drukowanym świadczę. Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wil.

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 105.

*Wilno dnia 31 Sierpnia roku 1823 v. s.*

*Przedaż majątku ziemnego.*

2 Za Dekretem stannym dnia 7 i w kontynuacyi 8 augusta idącego roku w Sądzie Ziemskim Kowieńskim na powodową instancyą WWJPP. Adama Wieliczki Sędziego Gran. Wiłkomier. Heleny Swolkieniowey Pisarzowey, Antoniny Kulwieciowey Sędziny Ziem. Kowień.; Józefy Rostkowskiey w assystencyi mężow, i Doroty Wieliczkowny sukcessorow po zeszłym do wieczności Joachimie Wieliczce z WWJPP. Zuzanną z Jodkowskich matką, Praxedą z Bańkowskich synową i potomstwem oney, Konstantym i Rudolfem synami, Barbarą i Józefą Lawendowskiemi, Johanną Jodkowską i dalszemi sukcessorami zeszłey Wiktoryi primo Burowey in post Wieliczkowey w porządku Kompetytorskim, między konsukcessorami, donataryuszami i wszelkiemi pretensorami zakroczonym, dla jednoczasowey i wzajemney wszystkich stron satysfakcyi, skutkiem połączonych żałob i oświadczoney submissyi, ewinkującego wszelkie stosunki majątku Uszkopie zwanego, z attynencyami w powiecie Kowień. położonego, wyprzedaż publiczna przez aukcyą, in fundo tegoż, w terminach 29 septembra, 6 i 13 mca oktobra biegącego roku, ostatecznie załatwić się mającą, przez delegowanego urzędnika spełniać się będzie; a dla wzajemnego między stronami poinformowania i wyswietlenia massy funduszu, kopii spraw dyllacya i komportacya dnia 1 mca 7bra tegoż roku przy aktach Sądu Ziem. Kowień. z 4ro niedzielną persystencyą wszelkich dowodow, z wolnym o urzetelnienie takowey circa principale negotium mówieniem, dopełnić się między stawającemi powinna, zadecydowana została, a po ułatwieniu tego w kadencyi następney Michalskiey ostateczna i oczewista rozprawa, bez nowych zapozwow, pod zakressem wieczney ammissyi na niestawających zadeklarowana, o jakowych skutkach Sąd Ziemski Kowieński przez niniejsze w Gazecie Narodowey ogłoszenie, osoby do funduszu pod konkurs idącego interessowane zawiadamia.

Antoni Domeyko Sędzia Ziem. Kowieński.

Dekretowy Regent Wincenty Swolkień.

---

*Oswiadczenie.*

3. Excerpt z protokułu potocznego Sądów Ziemskich Ptu Siennieńsk. zapisanego oświadczenia w dacie niżey wyrażoney pod pieczęcią Urzędową tegoż Sądu stronie potrzebującey jest wydan.

Roku 1823 miesiąca augusta 10 dnia. Oświadczenie w imieniu Adama Chorążego Ptu Siennieńskiego, Mikołaja Deputata Dworzaństwa Ptu Kopyskiego braci Ciehanowieckich; przeciwko WW. Antoniemu Sędziemu Granicznemu, Janowi b. Sędziemu Ziem. Ptu Wileńskiego, oraz Józefowi Assesorowi Sądu Głó. 1go Depar. Gubernii Wileń. braci Ciehanowieckim w następnym składzie: gdy żału. Delatorowie w dniu 9 mca augusta r. 1823 odbierają zapozew do Sądu exdywizorskiego w maiętności Podbrzeziu w Pcie Gubernii Wileń. expedującego się, od wyż rzeczonych WW. Antoniego i Jana Sędziów, oraz Józefa Sądu Głó. 1go Dep. Wil. Asses. braci Ciehanowieckich, poszukującim funduszow dla wierzycieli żału. S. P. Adama Ciechanowieckiego forsztmeystra Ptu Wileń. w tey kolei, jakoby należnych za obligiem żał. S.P. Antoniego Ciehanowieckiego Starosty Chasławskiego od r. jeszcze 1760 na sukcesorach onego talarów bitych obrączkowych 200; powodem przeto takowey i niesłusznie i niewcześnie przyniesioney pretensyi, żału. delatorowie maią za obowiązek w obronie swey niewinności zapisać w Sądzie Ptu Siennieńskim i podać do Gazety Kuryera Litewskiego niniejsze oświadczenie, a nayprzód; znaydują w Kuryerze Litewskim pod N. 88 i 89 teyże Gazety, oświadczenie Sądu Exdywizorskiego, iż całą sprawę konkursową zeszłego Adama Ciechanowieckiego w d. 10 augusta tenże Sąd ostatecznie bierze na namowę, bez żadnych dalszych od kładow, gdy więc żału. delatorowie w dniu 9 augusta odbierają na tenże Sąd adcytacyą, przeto w tak krotkim czasie z potrzebnemi dowodami z drugiey Gubernii stawić się nie są w stanie; oświadczaiąc więc naysolenniey, że jako po zeszłym Antonim Ciehanowieckim Staroście majątek pozostał odłużony, tak też fundusze onego odpowiadały w swym czasie pretensyom kredytorskim, ile onym wystarczyło, żału. delatorowie zaś, jako żadnych funduszow po zeszłym S.P. Antonim Ciehanowieckim na opłatę długow onego nie objęli, tak też i do znoszenia ciężarów onego nie czują się bydź winnemi, a nadto długi wszelkie, jak się opierały o majątek zeszłego Antoniego Ciechanowieckiego, nim takowy majątek w przeciągu lat kilkudziesiąt, jako odłużony po różnych ręku rozszedł się, nie przepuszczając dawności Ziem. znaydowaliby pewnieyszą ewikcyą, gdy dziś ona, z przewłoką czasu i zniszczenia majątku ustaie, a żałujący delatorowie niesłusznie będąc trudzeni i na koszta narażeni nabywają prawo dopomnienia się onych i w tym celu takowe oświadczenie zapisują. U takowego oświadczenia podpis aktora następny. Adam Ciehanowiecki Chorąży Ptu Siennieńsk.

Zgodziłem z protukułem Ignacy Więckowski Ziem. Ptu Sienskiego Regent.

Takowe oświadczenie umieścić w Kuryerze Litewskim Sąd Ziem. Sienieński dozwala Gabryel Switkowski Pisarz Ziem. Ptu Sienień.

---

3 Reproces w imieniu W. JPana Stanisława Zołądzia Kapitana woysk pol. i Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego, przeciwko W. JPani Zofii z Hałkow Zołądziowey nieżyczliwey żałącego się żonie, oraz przeciwko JWW. Józefowi i Antoninie z Kowerskich Hałkóm, Podkomorzym Zawileyskim iey rodzicom, czyni się z następnego powodu: obżałowana przy wszelkich wygodach i przyzwoitym z funduszow żałącego się utrzymaniu, przebywszy lat 5 bez naymnieyszych ze strony żałącego się pobudek dom jego, syna od lat 5 i od kilku niedziel córkę, nie opowiednie opuściwszy, następnie, nie tylko że zabrała ruchomość, pieniędzmi żałącego się nabytą, a we czwor nasob i więcey wyprawę jey przewyższającą, na co przy udzielnym,

teyże ruchomości regestrze i rewers wydała; ale nadto ieszcze, poważyła się do żałącego się zastosować pretensye: o reformę za wniosek, którego niewział, o tabakierę złotą, którą sama za czer. zł. siedm przedawszy pieniądze na swóy obróciła użytek, o trzy konie, z których dwoie młodych zrzebiąt, a iedna klacz stara, nie więcey były cenione iak rubli srebrnych 20, lecz i z tych iedno zrzebie rodzice obżał. odebrali napowrót w naturze, za drugie zaś zrzebie i za klacz starą, wzięli od żałącego się na kredyt konia w cenie czer. zł. dwudziestu, iakowych dotąd nie opłacili. o nie iakiś dywan i o płótno holenderskie wsztukach, iakiego żałący się nie widział, gdyż obżałowaną przybyłą w dom swóy z titulo wyprawy, własnym oporządził kosztem, o kleynoty, srebro i złoto, co iak żałącemu się nawet w domu rodzicow obżał. widzieć się niedało, tak też i w wyprawie danego nie miał — Daley, zapowiada obżał. że żałący się zawinia rodzicom obżał. z posessyi folwarku Ostrowia rubli srebr. 150, z nieiakiegoś zawinienia Leyboszyca rubli 64 i ieszcze bez kwitu i karteczki rubli srebrnych 150. iakowych żałący się nigdy niebrał, Leyboszyca niezna i z żadney nie zawinił posessyi; owszem ma słuszną pretensyą do rodzicow obżał. za dostarczane w ich niedostatku zboże i dalsze efekta, iak niemniey dopomni się i u samey obżał. w czasie należytym, o przebraną nad wyprawę ruchomość i dalsze szczegóły, bowiem to wszystko bydź powinno własnością dzieci z obżał. spłodzonych — Jako zaś żałący się Delator żadnego po obżał. niewziął posagu, tak też i reformy, iak prawo mieć chce w Artykule 2 z Roz. 5 Litewskiego Statutu nie opisał i nie mógł opisać, nie będąc od rodziców wydzielonym, a ieżeli znayduie się w ręku obżał. skrypt podstępem wymożony, ten bez przyznania, bez exekucyi prawney, i nad sferę submissyi oyca żałącego się nastały, na żadną nie zasługuie uwagę — Ale gdyby obżał. i miała iakikolwiek wniosek, ze skutkow Artykułu 20 z tegoż 5 rozdziału w nagrodę swoiego z mężem i dziećmi postępowania, utraciłaby nie omylnie —Nienależnie zatém pod tytuł posagu usiłuie obżał. podciągnąć oblig przez oyca obżał. na 3,000 rubli srebrnych wydany, iakowy wziął nastanie z rękodayney żałącego się pożyczki — Niżeli więc żałący się o wszystkie doświadczone szkody i straty przedsięwezmie z obżałowaną żoną i iey rodzicami czynić prawem, ninieyszy do akt Sądowych, w odpowiedzi przeciwko protestowi obżałowaney w Gazecie Kuryer Litewski publikowanemu zapisuie reprotest. 1823 mca Augusta 12 dnia. Stanisław Zołądź Sędzia Grodz. Zawil.

Roku 1823 miesiąca sierpnia 13 dnia przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego stawaiąc osobiście WJPan Stanisław Zołądź Kapitan woysk polskich i Sędzia Grodzki Zawileyski, takowy reproces do protokułu wpisać podał i w onym własnoręcznie podpisał

Przyięto i że iest w aktach swiadczę Filip Suzin Regent.

Ze takowy reproces może bydź umieszczonym w Redakcyi Kuryera Litewskiego, świadczę. Karol Romanowicz Sędzia G. W.

*Przedaż publiczna.*

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż domek murowany zruynowany, położony w mieście Wilnie za tatarską bramą, należący do Emeljana Lebiediewa, Prowiantskiego czynownika 8mey klassy, na uzyskanie liczącey się na nim niedoimki mieskich podatkow 119 rub. 97 kop. srebrem, i na Lebiediewie zamiast herbowego za prosty papier 4 rub. 12½ kop. miedzią, naznaczony na przedaż z publicznych targow; a zatem życzący należeć do targow i kupić ten domek, zechcą przybywać do tego Rządu na przeznaczone terminy: 1szy 29, 2gi 31 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniéy nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 18 augusta 1823 r. Assesor Kazimierz Nowicki. Sekretarz Kleyst.

*Sąd Exdywizorski.*

3 Roku 1823 augusta 15 d. Sąd Inekwitacyyny Taxatorsko-Exdywizorski massy funduszu zeszłych Wołodkowiczow Marszałkow Gubernskich Mińskich w majętności Illi odbywający się, niemogąc dla niegotowości stron wedle obiawienia w Kuryerze Litewskim zamieszczonego, na dniu 20 przeszłego lipca przyiąć sprawy do namowy, ledwo dnia dzisieyszego zamknął Izbę, którą otworzyć dnia 18 idącego mca, przyrzekaiąc, do wysłuchania dekretu interessowane strony wzywa, i zarazem obwieszcza, że równo z ogłoszeniem wyroku, stosownie do remissy Sądu Głównego Wileńskiego Wremiennego Departamentu, Sąd ninieyszy przeydzie do Gubernii Witebskiey Ptu Lepelskiego, do Dóbr Sielca i tamże od dnia 20 teraźnieyszego mca rozpoczęwszy, czynność kontynuować będzie, aby przeto wierzyciele maiący pretensye iawili się, przez trzykrotną w Gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą strony zawiadamia.

Jan Weryha Sędz. Gr. Zawil. i Exd. Prezyd. Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Ptu Rosieńskiego i Exdywizor. Stanisław Swiętorzecki Sędzia Ziemski Ptu Wileyskiego Exdywizor.

*List gończy.*

2. W roku teraźnieyszym 1823 augusta 5 dnia uciekł ogrodnik poddany JW. Grużewskiego Chorążego Wilkomirskiego Ignacy Czeszumski do majętności Dziewałtowa przynależny, w Powiecie Wiłkomierskim w parafii Dziewałtowskiey sytuowaney, mający lat 26, urody średniey, twarzy białey pociągłey, oczow błękitnych, włosow świątłych, chód powolny nieco pochiły, lewey ręki do roboty używa, umiejętny pisma polskiego i nieco ruskiego, może mieć świadectwo fabrykowane, nawet przed ucieczką pożyczał pieczątkę cyfrową pod literą J. S., uniosł z sobą frak sukna dobrego ciemno-zielonego, maytki czarne sukna dobrego, węgierkę obnoszoną sukna domowego białego z czarnemi potrzebami, szpancerkę i maytki sukna domowego białego, kaszkiet sukienny, kożuch obnoszony do stanu szyty, i pieniędzy do dziesięciu rubli. Jeśliby kto takowego zbiega poymał, aby raczył do dziedzica lub do sądowego miasta Wilkomierza przystawić, zaco prócz wdzięczności odbierze nadgrodę. Dat roku 1823 augusta 24 dnia. Ignacy Sabiński.